

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 56.

Z KRAKOWA DNIA 14 LIPCA 1816 Roku W NIEDZIELE.

Z Petersburga d. 3 Czerwca d. k.

Dnia 1 b. m. odprawil się tu pogrzeb zmarłego Marszałka Xcia Mikołaja Iwanowicza Soltykowa. Obrządek ten N. Cesarz obecnością swoją zaszczycić raczył. Wielka liczba znakomitych osób, urzędników wojskowych i cywilnych na nim się znajdowała. Po przytyciu Cesarza do domu ś. p. Xcia, nastąpiło wyniesienie zwłok o godzinie 10tej z rana. — Za karawanem szedł Cesarz, potem bliższe rodzęństwo zmarłego i inne osoby. Wojsko zamykało cały orszak. Żałobna ta procesya przybyła do Kazańskiego kościoła, w którym odprawiła się msza, a potem modły żałobne śpiewane były Biskupim obrzędem, w obecności N. Cesarza i zgromadzenia wszelkiego stanu osób. W czasie spuszczenia trumny do przygotowanego miejsca, wojsko w paradyzie stojące wystrzałami z ręcznej broni i dział oddało wojskową cześć zmarłemu.

Traktat przyjaźni, handlu i żeglugi między Rossyą i Portugalią zawarty w Petersburgu dnia 15 (27) Grudnia 1798 roku, a przez deklaracyą w Wiedniu pod-

pisana dnia 17 (29) Marca 1815 r. przedłużony do dnia 5go (17) Czerwca r. b. przez naywyższy Jego Ces. Mości Ukaz pod d. 23 przeszłego Maja Rządzącemu Senatowi dany, rozkazano uważać za trwający w zupełney swej mocy do dnia 1 Stycznia przyszłego 1817 r.

Wieczorem d. 19 Maja przybył W. X. Mikołaj do Kraśnego, i nazajutrz rano, po obezrzeniu batalionu Moskiewskiego pułku grenadyerow, w dalszą wyjechał drogę. Wyjeżdżając dał 1000 rubli na ubogich mieszkańcow tego miasta. Dnia 20 przejechał W. X. przez Orszę; po obiedzie oglądał tam szpital pułku Włodzimirskiego pieszego, a o godzinie 3ciej wyjechał; tegoż dnia wieczorem przybył do Szktowa, a następnego rano wyjechał do Mohilewa.

Dnia 15 Maja Xze Gorczakow, Jenerał piechoty, przejechał przez Wiazmę do Smoleńska.

Z Wilna d. 14 Czerwca d. k.

W niedzielę dnia 11 t. m. JW. Litewski Jenerał Gubernator woienny, Jenerał piechoty, wielu orderow Kawaler, Rzym-

ski Korsakow, przybył tu na powrót ze stolicy Państwa,

Dnia 28 p. m. z ukoleczności pobytu w mieście tutejszem, i ukazującego się w kilkunastu reprezentacjach teatralnych, iako gość, JP. Woyciecha Bogusławskiego, tak zastużonego dla sceny Polskiej i założyciela szkoły dramatycznej w Warszawie, na wezwanie władz miejscowych dana była reprezentacya opery, po dwakroć już najlepiej od publiczności przyjętej, Familia Szwajcarska, na dochód inwalidow. — Zbiór uczynił około 5000 rubli.

Z Wiednia d. 3 Lipca.

N. Cesarz powróciwszy w przesłym miesiącu z obiażdzu swoich krajów do Stolicy tutejszej, udał się d. i b. m. z Schönbrunnu na kąpiele do Baden.

Z Grecu pod d. 22 Czerwca donoszą, o następującem uwagi godnem zdarzeniu patury :

„Dzisiaj trzymając się kalendarza kończy się wiosna, której tu wcale nie było, a zaczęła się lato. Przyjemny zwykle miesiąc Maj, był tego roku zimny i mokry, osobliwie w początkach, gdyż przy ciągłym zimnie prawie codziennie padał deszcz i były pioruny. W tymże czasie zjawilo się zanadto ważne dla badaczów natury zdarzenie, ażeby miało być przemilczanem. — Człowiek mający 30 do 40 lat, szedł d. 6 Maja popołudniu drogą od Harberg do Grecu. Nadchodząca burza zniewoliła go do schronienia się do karczmy. Przechojąc się po izbie, znajdował się właśnie w pobliżności okna, gdy z strasznym hukiem piorun w kształcie kuli ognistej uderzył naprzód na jego prawe ramię i zapalił rękaw; ztamtąd spuścił się do stalowe-

go iego u zegarka lancuszka, po którym doszedł do zegarka, potem spuścił się z nieiakiem uderzeniem po lewey nodze, aż do kostki, rozpruł bóg i wyleciał na podwórze. Trafiony, iak zapewnia, nie utracił ani na moment przytomności, tylko miał mowę zatamowaną, ściśnione piersi i mścił się na ławie położyć. Wszystko to nie trwało iak 12, a najwięcej 15 sekund. Oprócz podróznego znajdował się tylko w izbie chłopiec, któremu nic się nie stało, i na iego krzyk przybiegli domowi ludzie z wodą, dla ugaznienia palącego się rękawa. Piorun nie zapalił, ani uszkodził nic więcej w domu, i całą moc swoją wywarł tylko na podróznego. Dla opatrzenia ramię zawieszony został do Miłosiernych braci w Grecu, i tam przez lekarzów był dokładnie obezrzany. Oprócz oparzenia przez zapalenie się rękawa, czuł tylko cokolwiek boleści w krzyżach, zresztą żadney nudności. Ogniuwa lancuszka są do dwóch zcich części opalone, uszko u srebrnego zegarka, iako też srebrna koperta są w zch miejscach stopione; szkło powleczone jest kruszcową, a kieszonka zegarka czarną materyą; spodnie w wężowatej linii, przez którą biegł piorun, są podobnąż, iak szkło materyą zfarbowane. Zegarek nie przestał iść. Człowiek ten przyszedł za kilka dni do zdrowia, i wszystkie te okoliczności są wiernie opisane. „

Z Londynu d. 25 Czerwca.

Zasłubienie Królowney Maryi z Xciem Gloucestru, odłożone do kilku tygodni zostało, i nie nastąpi pierwey, poki wiejski iego pałac w Bagshot nie będzie wyporządkowany.

P. Brougham żądając w niższej izbie udzielenia pism tyczących się Algieru,

rzekł: "Chcemy znieść niewolą, handel Murzynami, a cierpiemy gorszą, to jest handel Chrześcianami w Algierze i Tunis? Mam od przyjaciela, walecznego officera nazwiskiem Croker, który długo w Algierze mieszkał, niewątpliwą wiadomość, że z 300 przywiezionych tam przy nim niewolników Chrześcian, w 14 dniach 70 umarło, reszta dostawała codziennie po funcie czarnego z otrąb chleba, i po trosze wody. Prowadzone ich wraz z mułami do roboty, i iak te biczami smagano. Noc przepędzali w 24 ciasnych śmierdzących, prawie nakupie, kabatach, bez żadney różnicy, wieku i płci. Znakomita Neapolitanka, która z 8 dziećmi poymaną została, ięczała z 6 dziećmi 13 lat, w okropney tej niewoli, ponieważ żądany za nią okup nie nadszedł. Nie umawiającego się, nie Admirala z 2 liniowemi okrętami, ale dostateczną siłę potrzeba do Algieru posłać, któraby nie układała się o warunki, ale one przepisała, i zamiast pojedynczych umów, iak dla Sardynii i Neapolu, ogólnie raz na zawsze uwolniła od rozbojów morze śródziemne. — Gdy jednak Lord Castlereagh oświadczył, iż nie nadeszły jeszcze wszystkie w tej mierze papiery, cofnął P. Brougham swój wniosek.

Wczoraj powrócił Lord Exmouth z swoją flotą z morza śródziemnego do Portsmouthu, która składa się z 6 liniowych okrętów i 6 fregat. Gazeta Goniec donosząc o powrocie tej floty mówi: "Przeciw brzegom Afrykańskim musimy inną flotę wysłać. Nie należy dłużej cierpieć rozbojników morskich, ich przewrotności i obłudy. Zadnego traktatu więcej; naszym ięzykiem jest miecz. Panowie morza nie powinni dłużej dopuszczać, aby

ta tłuszcza złodziei natrzęsała się z ich pojęgi i bezkarnie łamała przyrzeczenia. — Dawniej oświadczyła też Gazeta: "Jeden tylko jest sposób do poskromienia tych rozbojników, a ten jest zniszczyć ich okręty i nie dozwalać im po morzu śródziemnem krążyć. Któryż inny naród jest do tego chwalebneho czynu zdatniejszym nad ten wielki lud, który w zwyciężkim swoim zawodzie zachował się zawsze w przepisanych od ludzkości i sprawiedliwości granicach, i który nayıpierwszy zniósł frymarczenie krwi i życiem czarnych ludzi. — Inne pismo mówi o Barbaryczykach iak następuje: "Nie trzeba zapominać, że trzy zarowno mocne sprężyny pobudzają Barbaryczykow do ich sprosneho rzemiosła: łakomstwo, nienawiść i fanatyzm przeciw Chrześcianom, którzy złe się także obchodzą z ich niewolnikami w portach Włoskich, i nakoniec utrzymanie na swoim, co każdy znający ich ducha zatwierdzi.,"

Sądzą, iż parlament d. 4 Lipca zawiesi swoje posiedzenia. Wyższa izba nie będzie miała od 26 do 28 b. m. posiedzeń.

Lord Castlereagh, Lord Kanclerz i Hr. Liwerpool mieli długą audyencyą u Xcía Rejenta, która, iak mówią, tyczyła się Barbaryczykow. (Zdaie się iż godzina ich wybiła. Prywatne listy donoszą, iż Angliia chce wojnę wydać Dejowi Algierskiemu, i P. Sidney Smith jest do Londynu wezwany, dla odebrania dowodztwa nad przeznaczoną na śródziemne morze flotą. Postanowienie to ma bydź po zawieszeniu posiedzeń parlamentu uskutecznione, i chociaż korona, iak wiadomo, ma prawo wydawać wojnę i za-

wierać pokoy, ma przecież byđz parlamentowi udzielone.)

We wtorek zawinął do Spithead okręt Rossyysko-Indyyskiej kompanii Suwarow pod sprawą Kapitana Łazarow. Wypłynął on d. 10 Marca 1814 na odkrycia nowych krajow na północne spokojne morze, i upatrywanie w wojskowym i handlowym względzie zakładow na zachodnim brzegu północney Ameryki, a mianowicie między 85 szerokości i 160 stopniem długości zwiedzenie wysp Rodiar, czyli by nie były zdatnymi do utawiania Rossyanom handlu futrami do Chin i prowadzenia na odwrot ich płodow. Ładunek okrętu Suwarow szacują do 100,000 f. szt. i bardzo szczęśliwie odbył tę podróż. Znajdujące się na nim 24 rzadkich zwierząt, iako to Lamas, owce z kamelarową wełną i Alpakos są dla Cesarza Rossyyskiego przeznaczone. Odplynie on niebawnie do Peterzburga.

Gazeta Star zawiera długi artykuł o przyczynach wynoszenia się z Anglii i o sposobach zaradzenia temu. Dom posła Francuzkiego, a nawet ulica w której stoi, są ciągle przez żądające paszportow osoby oblegane. Wydano ich już tysiące kapitalistom, artystom i fabrykantom, którzy więcey nie powroczą, i uciekając przed nieznośnemi podatkami, wynoszą zagranicę swoje kapitały, zręczność i maszyny. Na Tamizie smutniejszy jeszcze okazuje się widok: cieśle, maytkowie z braku roboty starają się za granicę dostać. Dawniej wynoszono się tylko z Szkocyi i Irlandyi, teraz wynoszą się i z Anglii. Na Amerykańskim okręcie Iris Kapitana Smita, który celnicy na Tamizie w przeszły wtorek przetrząsali, znaleziono 231 podróż-

nych wybierających się do Ameryki.

Z Ameryki nadeszły doniesienia do 28 Maia. Brat Francuzkiego Jenerała Lallemand przybył do Filadelfii; on zaś sam nayduie się z Jen. Sawary w Smirnie. W Bostonie ustał zupełnie handel i wielu bankierow płacić przestali. — Od 5 do 12 Maia przybyło znowu do Nowegoiorku 157 wychodniow z Irlandyi, Anglii i Francyi. — Antifederaliści (przyjaciele Anglikow) zaczenia w wielu prowincyach ziednoczonych Stanow przeważać. — W Filadelfii dano dla Marszałka Grouchy i Jen. Lefebvre-Desnouettes wielki obiad, na którym znajdowało się wiele Amerykańskich obywateli.

W tych dniach doświadczano tu nowego parowego okrętu, który lżej płynie i mniej kosztuje, niżeli dawniejszego wynalazku.

Południowa Afryka zyskuje wiele przez utrzymanie się Anglikow przy posiadaniu przyładka Dobrey nadziei; cywilizacya i rozszerzenie chrześciańskiej Religii idą szybkim krokiem. Do Londynu nadeszło niedawno doniesienie o stanie osady Bethelsdorp w roku 1815, z którego widzieć można, iż liczba mieszkańcow do 1170 osób doszła, pomiędzy którym znajdują się ludzie ścinający drzewo i Hottentoci, którzy naymują się do plantacyy. Bydła rogatego jest 2672 sztuk i 24 wozow. W lasach ścina codziennie 30 ludzi drzewo, za które znaczne summy corocznie wchodzą. Osiadło w tey osadzie wielu rzemieślnikow i założono tam szkołkę. Przed kilku laty przybyli tam Angielscy Missyonarze i do tego czasu ochrztili 449 dorosłych ludzi i 289 dzieci.

Z Paryża d. 24 Czerwca.

Król mianował Xcia de la Chatre ministrem i radcą stanu. J. K. Mość pojechał dziś z familią do Werssalu. D. 21 znajdował się w Malmaison i udał się ztamtąd z familią na obiad do Xiężny Berry do Bagatelle w lasku Bulońskim.

Uważają tu, iż rocznica bitwy pod Waterloo cicho bez uroczystości Dworskich przeszła.

Onegday poprzybiiany został na rogach ulic Paryzkich wyrok Didier. Opiewa on: D. 9 b. m. skazany na śmierć został Paweł Didier, 58 lat mający, rodem z Upie, były adwokat w Grenoblu, referendarz w roku 1814, członek legii honorowej, osiadły czasami w Grenoblu, czasami w Paryżu, ponieważ przekonany został, iż w pierwszych dniach Maja uknował spiszek i nim kierował, którego zamiarem było obalić lub odmienić rząd, obywateli przeciw Królewskiej powadze zbuntować, &c.

Kardynał Fesch kazał resztę swęj tu galeryi obrazów i sprzęty, przez publiczną licytacją sprzedać. Najpiękniejsze obrazy wywiezione do Włoch zostały; tu pozostało się 89 podlejszych, 55 starożytnych wazonów, 33 porfirowych i 36 granitowych, wiele dawnych posągów i płaskorzeźb, koń z pałacu Matei, 3 dawne marmurowe krzesła, nieco fryzów, kandelabrow, bronzów, i t. d.

Fregata Meduza, korweta Echo, brygi Loara i Argus, podniosły d. 17 na przedporciu Aix ketwice. Eskadra ta przeznaczona jest na objęcie w imieniu Króla, znajdujących się na brzegu Afrykańskim posiadłości Francuzkich.

Hr. Lardenoy, gubernator Gwadelu-

py, przybył d. 13 b. m. do Roszeli. Cała wychodząca ztamtąd wyprawa, która oprócz gubernatora bierze 300 żołnierzy, przeznaczona jest także w części do Martyniki; należące do niey okręty wychodzą w tych dniach pod żagle.

Posel Stanów północney Ameryki przy dworze Hiszpańskim, P. Erwing, pojechał d. 20 b. m. z Paryża do Madrytu.

Król Sardyński byłemu Administratrowi Piemontu za Bonapartego, Marszałkowi Jourdan, kazał przez swojego w Paryżu posła, oddać wizerunek swój dyamentami obsadzony.

Przybyła d. 13 Czerwca z Szierny do Marsylii, Francuzka bombarda Alexandra, została d. 8 b. m. pod przyładkiem Argenté przez Trypolitański okręt zatrzymana, i z wszystkiego prochu obrana.

Tuteyszy Dom kupiecki Route, przestał płacić na 2 1/2 mill. fr.

Xże Kurakin były Rossyyski Ambasador w Paryżu, jest tu wkrótce spodziewany.

Traktier w Gaillac, nazwiskiem Rafis, został na wygnanie z kraju skazany, za wydanie obelżywego pisma przeciw familii Królewskiej. — Na stopniach kościoła S. Ludwika, znaleziono przed kilku dniami worek z porzniętymi częściami zwłoków kobiecych.

Uważano, iż Marszałek Moncey, którego Król skazał na 5 miesięczne więzienie za to, iż nie chciał sędzić Marszałka Ney, stał pod czas ślubu Xcia Berry w kościele Panny Maryi za tronem Królewskim.

Xże Talleyrand odjechał znowu na swoją wieś Valençay.

— D. 25 —

Xiężna Berry przyymowała d. 23 pier-

wszy raz Dworzan. — D. 8 Lipca obchodzona będzie druga rocznica powrotu Króla do Paryża, wystąpieniem gwardyi Królewskiej i narodowej, a w wieczór uroczystościami u dworu. — Wczoraj odwiedził Król St. Cloud, a dziś porcelanową rękodzielnię w Sevres. — Aktor Talma powrócił do Paryża, i grał już przed Dworem. — Z rozkazu króla będą następujący Jenerałowie, którzy się w wojnie Wandeyjskiej stawili, w całej swej wielkości odmalowanemi, to jest, Henryk i Ludwik La Roche-Jaquelein, Charette, Cathelineau, Leseure, Bonchamp, Moreau i Pichegru. — Sprawa nieobecnego Jen. Gilly, który podniósł oręż przeciw Xciu Angouleme, dziś się rozpocznie.

Rozperzczeniem Królewskiem darowane są z powodu zaślubin Xcia Berry, wszystkie konfiskaty bez wyjątku, pieniężne kary i koszta w sprawach politycznych, dotyczących się służby Królewskiej.

W Rennes w Bretanii P. Agoret, astronom, oznajmił co następuje: "Dnia 10 Czerwca o godzinie 6, minucie 54, sekundzie 25 rano, postrzegłem w kole słońca w kierunku ku ziemskiej ekliptyce i słonecznemu equatorowi zbliżające się pięć plam. Znajdująca się w środku, zdawała się wyrównywać wielkości kuli ziemskiej. D. 12 o godzinie 7, min. 52, sekundzie 30 rano, narachowałem 8 podobnychże plam."

We Francyi znajduje się teraz 21,000 na połowie żołdu będących officerów.

Znany Karol Theremin, wydał teraz nowe pismo o teraźniejszym stanie Europy.

Z Włoch d. 21 Czerwca.

Z Malty donoszą, iż tam odebrano pewną wiadomość, iż buntownicy Tunezańscy, którzy z eskadrą na morze udali

się, znajdują się teraz na Archipelagu, co tam niemają obawę sprawić.

Barbaryczykowie poczynili znówu w różnych miejscach pod brzegami Włoskiemi grabieże. Tartana S. Troyca Kapitana Alberti, zabrana przez nich została przy Ostia, w Rzymskim państwie, pod samemi baterjami. Lud uratował się na barce na ląd. Okręt wojowników miał czarną banderę. Z baterji Ostia dawano do nich ogień, ale to ich nie ustraszło, uderzyli owszacm zaraz na statek Sardyński.

Odezwa Jenerała Mattiand w Corfu pod d. 1 b. m. wydana, zawiera wiadomość o ustaniu tam morowej choroby.

Konsul Sardyński w Rzymie oznajmił, aby wszyscy Sardyńscy poddani znajdujący się w tym kraju, zgłosili się do niego najpóźniej do 28 b. m. pod utratą prawa poddanych Sardyńskich.

Podług doniesień z Neapolu, panuje tam powszechna radość z powodu mającego nastąpić zaślubienia Królewicza Leopolda z córką Cesarza Austryackiego, Arcyksiężniczką Klemensą, ponieważ odnowią się przez to dawniejsze krwi związki, pomiędzy obiema panującemi Domami.

Z Brukseli d. 27 Czerwca,

Z Sedanu pisza, iż 140 tysięczny korpus Prusaków, opuścił tamtejsze stanowisko, dla odbycia popisu przed Jenerałem Pirch. Wróci tam za 8 dni. Kosyyski Jen. Hr. Woroncow, chce pod Landrecies odbyć popis z całym kontyniensem Rosyjskim, na którym znajdować się także ma Xcie Wellington.

W zamku Ham, znajdowało się wielu więźniów stanu, którzy z rozkazu Króla

wolnionemi zostali; także szczęście spo-
kało wielu officerów siedzących w cytadel-
lach Bruxelli i Arras, z napomnieniem iedy-
nie, aby na przyszłość byli rozsądnieyszymi.

Pracują tu z pośpiechem około pała-
ca, w którym mieszkać będzie nasz Kró-
lewicz następcą z swoją małżonką.

Barras i Barrere znajdują się od kil-
ku dni w naszych okolicach.

W Lill tworzą pułk huzarów, w
Arras pułk kirysserów, w Douay pułk
dragonów i pułk artylerji. Do Dunkierki
przybyła z Paryża legija departamentu Ise-
ry, która stać tam będzie osadą.

Zapewniają, iż na mocy nadesłanej
do Biskupa Broglio bulli Papieżkiej Du-
chowięństwo Belgickie wyszle deputacją
do Hagi, dla zbliżenia się do żądań Króla.

Z Szwajcaryi d. 26 Czerwca.

Szwajcaryja, a osobliwie kanton Ber-
neński ma wielkie summy w banku An-
gielskim; prowiżyja jest od nich od przy-
wroczenia pokoju wypłacana; ale kapita-
łowi niechce ten bank zwrócić; nie wie-
dziec zatem, jak się rzecz ta ukończy.

Sejm ligi zgromadzi się w d. 1 Li-
pca. Przeszło 40 rozpisanych jest przed-
miotów do naradzeń, pomiędzy któremi
utworzenie regularnego wojska i załatwie-
nie spraw handlowych i granicznych z
Francją są celnieyszymi.

Z żydów Jeruzolimskich, którzy ie-
dzą po Europie i zbierają składki nie tyl-
ko dla wsparcia swoich współwierców,
ale, jak mówią, i Chrzescian, którzy
wielkie prześladowania w Ziemi Świętej
cierpią, znajduje się teraz jeden w tymże
zamiarze w Bazylei.

Od brzegów Menu d. 29 Czerwca.

Marszałkowa Francuzka Bessiere;

przejechała z swoją familią z Paryża d. 20
przez Stuttgart do Wiednia.

Mniemają, iż Darmstadt zacznie d. 1
Lipca odbierać nowe swoje posiadłości.
Sejm ligi Niemieckiej ma być niedługo
otworzony.

D. 22 przeprawił się Król Bawarski
za Ren; tego samego dnia przybył do
Landau, nazajutrz w towarzystwie Xcia
Wrede zwiedził Bergzabern, a w wieczor
powrócił do Landau; d. 24 pojechał do
Dwochmostów, gdzie w młodości wiele
lat przepędził.

Kommissya 13tu w Frankforcie od-
dała senatowi d. 25 nowy projekt konsty-
tucyi, który w krotce będzie wydruko-
wany.

Jen. Jomini żyje teraz prywatnie w
kantonie Wodzkim. Jest on iak wiadomo
rodem z Genewy, był jeneralem adjutan-
tem przy Neju, i przeszedł w Śląsku z
mappami i planami do wojska zprzymie-
rzonego.

Uwięziony d. 12 b. m. w Bazylei
Włoch Etori, został pod zastawą woy-
skową do Niemiec odesłany. Grał on zna-
komitą rolę podczas Cysalpińskiej rzpety
i królestwa Włoskiego.

D. 20 b. m. Ren pod Bazyleią okry-
ty był obalnymi domow i innymi ślada-
mi spustoszenia, które powodzie poczyni-
ły. Część Friktalu znaczne poniosta szko-
dy. Emamthal także ucierpiał. Wielka pla-
szczyzna wody, która rozszerzyła się aż
pod Landeron, zdaie się, iż połączyła ie-
ziora Morat i Neufszatelu.

Mówią, iż ukończone zostały układy
o woyzkową drogę przez Wielkie Xięstwo
Heskie.

W Amsterdamie ustał teraz zupełnie

handel, jednak niestety tam o bankructwach. Szczęściem dla Hollandyi, a zwłaszcza dla Amsterdamu, że większa część kupców prowadziła handel na rachunek zagranicznych, którzy przez długi czas nie placąc im ani kapitałów, ani prowizyj, teraz zaczęli płacić, przez co podnosi się wiele znowu domów.

Xiężna Parmy doniosła lidze Szwajcarskiej więzyku Niemieckim o obciążeniu w posiadłość Xięstw Parmy i Placencyi.

Z Kantonu Lucerny wynoszą się ciągle mieszkańcy do Ameryki. Wiejskie domy nad jeziorami Genewskim i Lauzańskim, zapełnione są cudzoziemcami, a najwięcej Anglikami.

Z Sztambułu d. 26 Maja.

W poselstwach zagranicznych przy porcie Ottomańskiej, zasły teraz dwie odmiany: Rosyjski poseł Hr. Italiński, przeniesiony jest do Wiednia, a miejsce jego zastąpi Baron Strogonów; Neapolitański Hr. Ludolf iedzie do Anglii, a miejsce jego zastąpi syn własny.

Do zwyczajnych tu klęsk morowej choroby i pożarów, przymieszana się przed dwoma tygodniami trzecia jeszcze, to jest zabraknięcie wody, a mianowicie na przedmieściu Pera. Zawalenie się części podziemnego sklepionego kanału, którem prowadzona jest woda z dalekich źródeł do Pera, zrzuciła to momentalne nieszczęście. Rząd iednak przedsięwziął zaraz środki do zaradzenia temu nieszczęściu, i zapełnienia wysuszonych studziń. Wielu urzędników, których o niedbalstwo w tej mierze obwiniano, zostali oddalonymi, a szczególniey ściągnął na siebie gniew W. Sultana Nasini, czyli najwyższy dozorca kanału wodnego, co go tak dotchnęło, iż

z przestachu umarł.

Onegday utracił W. Sultan w Perutasz, iedną z pierwszych swoich faworytek.

Z Wrocławia d. 27 Czerwca.

Marszałek Soult otrzymał przez szczególniejsze na siebie względy od N. Króla naszego, pozwolenie osiadzenia w naszym mieście. Londyńskie gazety wysłały tego Marszałka przez Bristol do Ameryki.

Z Sztokholmu d. 25 Czerwca.

Królewicz następca tronu wyjechał d. 23 z tutejszey stolicy z Xciem Sudermanii, synem swoim, do Norwegii, a Król do letniego zamku Roseoberg.

Król uznał P. Durie za konsula Angielskiego w Norwegii, P. Chaumette des Fossés, za konsula Francuzkiego w Gotenburgu, a tutejszego kupca Küllman, za konsula Pruskiego. Względem wexlowego porządku, wyszło tu nowe rozporządzenie, podług którego wolno nawet w piątki i wtorki sprzedawać na giełdzie wexle, bez faktorów.

Z Amsterdamu d. 29 Czerwca.

Od P. Millet, sekretarza gubernatora nad brzegami Gwinei, nadszedł tu list pod d. 15 Marca r. b. następującej osnowy:

"Panuje okrutna wojna między Ashiatianami i Fantianami, dwiema pocięzmi ludami, które wystawiają do boju 50 do 60,000 ludzi. Od 4 dni przybywa tu tysiące uciekających mężczyzn, kobiet i dzieci. Ashiatianie zbliżyli się do przylądka Cors, twierdzy na przeciwko nas będącej, i do Anglików należącej, z któremi ten naród jest także w wojnie, i ciężko żeby Anglicy potrafili się temu bitnemu ludowi oprzeć."